

O. Hugolin Langkammer OFM, *Życie człowieka w świetle Biblii. Antropologia biblijna Starego i Nowego Testamentu*, Poligrafia WSD, Rzeszów 2004, s. 509

Polska literatura biblijna została wzbogacona w r. 2004 o nową monografię z antropologii biblijnej ST i NT. Autor tej publikacji w „Słowie wstępnym” (s. 17-18) uzasadniając potrzebę tej książki pisze, iż w dotychczasowej polskiej literaturze biblijnej ukazała się dość dawno, bo 25 lat temu „pierwsza i jedyna antropologia biblijna”¹, i to obejmująca tylko zagadnienia ze ST². I jak zaznaczył dalej w „Słowie wstępnym” Autor nowej antropologii biblijnej, „Z aspektu metodologicznego (takie ograniczenie) jest poprawne” powstaje jednak pytanie, które stawia O. Prof. H. Langkammer w swej monografii, „Czy jednak otrzymamy pełny i właściwy obraz człowieka bez uwzględnienia NT i rozpatrywanie go bez Chrystusa?” Stąd antropologia o. Prof. H. Langkammera „obejmuje zarówno ST jak i NT” (s. 17).

Dotyczy ona zagadnień związanych z życiem człowieka w świetle Biblii, czyli jak to zaznaczono w książce tzw. „antropologii egzystencjalnej” (I część: s. 23-48), „antropologii proegzystencjalnej z podziałami jej na normatywną (II część: s. 49-124) i formacyjną” (III część: s. 125-308), „antropologii eschatologicznej” z podziałem na „antropologię” i „eschatologię” głównie w ST (IV część: s. 309-400) i „eschatologię NT” (V część: s. 401-504).

Życie w Biblii nie jest abstrakcją w przeciwieństwie do późniejszych ujęć, zwłaszcza w filozofii greckiej, lecz związane jest z konkretnym „być”, „istnieć” czy „poruszać się”, które to życie łączono z wszelkim ruchem. Np.

¹ Zob. M. Filipiak, *Biblia o człowieku. Zarys antropologii biblijnej Starego Testamentu*, Lublin 1979, s. 292.

² Zob. Podtytuł tego dzieła: *Zarys antropologii biblijnej ST*.

woda ze źródła jest „żywa” (np. Rdz 26,19). Terminy te odnoszono także do zwierząt, do człowieka, a zwłaszcza do Boga³.

O. Profesor wybierając taki właśnie tytuł dla antropologii biblijnej ST i NT „Życie człowieka w świetle Biblii” zaakcentował jeden z najważniejszych tematów antropologiczno-teologicznych w Biblii.

W części I noszącej tytuł: „Antropologia egzystencjalna. Człowiek w swej egzystencji” zajął się najpierw „stworzeniem człowieka w kontekście stworzenia świata (R. I: s. 25-28), a następnie różnymi opisowymi określeniami „człowieka w jego egzystencji” (R. II: s. 29-35), „chrystologiczną antropologią egzystencjalną” dotyczącą rozumienia tych opisowych określeń człowieka w NT. (R. III: s. 36-39), by przejść znowu do „zewnętrznych określeń ciała ludzkiego względem człowieka” (R. IV: s. 40-48) takich jak „głowa”, „oblicze”, „usta”, „warga”, „język”, „zęby”, „oko”, „ucho”, „włosy”, „ramiona, ręce, dłonie, palce”, „palec”, „nogi, kolana, stopy, pięta”.

W części II noszącej tytuł: „Antropologia proegzystencjalna” O. Profesor omawia najpierw Dekalog na tle innych biblijnych przepisów, objaśniając poszczególne jego przykazania (R. I: s. 49-62). Następnie krótko ujmuje ten dokument w relacji do nauczania proroków (R. II: s. 63-65), by przejść do szerszego omówienia relacji Dekalogu względem literatury mądrościowej (R. III: s. 66-72). W rozdziale IV przedstawia już „normatywną antropologię proegzystencjalną w świetle kerygmatu Jezusa” (s. 73-86). Następnie Autor zajmuje się „proegzystencjalną antropologią normatywną” w *Dziejach Apostolskich* czyli w Kościele pierwotnym. (R. V: s. 87-96) omawiając w dalszych rozdziałach „antropologię proegzystencjalną Apostoła Pawła” (R. VI: s. 97-100), w pismach papawowych (R. VII: s. 101-107), w listach katolickich (R. VIII: s. 108-116) i w tradycji Janowej (R. IX: s. 117-124)

W III części zatytułowanej „Proegzystencjalna antropologia formacyjna” przedstawia różne formy ludzkich działań takich jak praca (*homo laborans*), odpoczynek (*homo quiescens*), modlitwa (*homo orans-h. meditans*) i cierpienie (*homo patiens*) (R. I-IV: s. 125-146.147-159.160-199.200-211). W dalszych rozdziałach (V-VII) w tej części przedstawiono antropologię proegzystencjalną w różnych związkach wspólnotach (stanach) takich jak małżeństwo (*homo matrimonialis* – uzupełn. autora recenzji) i rodzina (*homo familiaris*) (s. 212-243), kapłaństwo (*homo ordinatus*), życia zakonnego (*homo consecratus*) (s. 281-308).

W części IV noszącej tytuł: „Antropologia wschatologiczna” przedstawił Autor takie egzystencjalne zagadnienia człowieka jak śmierć (R. I: s. 309-

³ Zob. moje opr. *Teologia życia w Biblii w świetle Psalterza*, w: tenże, *Stary Testament o swoich największych postaciach*, Rzeszów 2002, s. 207n.

322), „eschatologię Izraela w kontekście wierzeń sąsiadów” (R. II: s. 323-325), a następnie „najwcześniejsze tradycje eschatologiczne Jezusa” (R. III: s. 326-327). W IV rozdziale wracając do ST O. Profesor omówił krótko dalsze dzieje „eschatologii zawartej w opisie wyjścia Izraela z Egiptu” (s. 328-329), aby w następnych dwóch omówić również krótko „obietnice dane Dawidowi i domowi” (R. V: s. 330-331) i „zapowiedzi prorocze „Dnia Jahwe” (R. VI: s. 332-333).

W kolejnych trzech rozdziałach (VI-IX) Autor publikacji znacznie szerzej przedstawił „wizje przyszłości” w pismach proroków z okresu sprzed niewoli⁴ (s. 334-345), a następnie u proroków na wygnaniu tj. u Ezechiela i Deutero-Izajasza. (s. 346-354) i opisał życie u proroków po powrocie z niewoli babilońskiej (s. 335-367)⁵.

W następnych rozdziałach (X-XIV) podano najpierw krótko omówienia o „wizji przyszłości w Psalmach” (s. 368-372), o oczekiwaniu Mesjasza w wizji Starego Testamentu” (s. 373-377), o ideologii mesjańskiej w Psalmach Królewskich (s. 378-380), o pojedynczym człowieku i jego nadziejach na ostateczną przyszłość” (s. 381-385). Rozdział XIV noszący tytuł „Sługa Boży i Syn Człowieczy prefigury Jezusa (s. 386-400) dobrze wprowadza w V część tej książki poświęconej tematowi „eschatologii Nowego Testamentu”.

W tej części książki w dziewięciu rozdziałach przedstawiono eschatologię w pismach Nowego Testamentu grupując ją w takie tematy jak: „Królestwo Boże w przepowiadaniu Jezusa” (R. I: s. 403-410), gdzie m.in. po ogólnych omówieniach zagadnienia „królestwa Bożego” (1-3) podano „znaki” towarzyszące nadejściu Królestwa Bożego. (4) W II rozdziale przedstawiono „tematy eschatologiczne związane z orędziem Jezusa o Królestwie Bożym” zwłaszcza w ewangeliach synoptycznych (s. 411-423). Eschatologii w ewangelii Jana poświęcony jest rozdział III (s. 424-428). W rozdziale IV i V przedstawiono „eschatologię św. Pawła” najpierw w pismach protopawłowych (s. 429-443), a następnie popawłowych (s. 444-455). W kończących tę część V i całą pracę w rozdziałach VI-IX omówiono kolejno „listy pasterskie” (s. 456-459), „listy katolickie” (s. 460-477), „list do Hebrajczyków” (s. 478-490) i „Apokalipsę św. Jana” jako „eschatologię zwycięstwa” (s. 491-504).

Dzieło O.H. Langkammera zawiera obszerny zbiór zagadnień teologicznych, podporządkowanych centralnej idei biblijnej życia człowieka, które

⁴ Tj. u Amosa, Ozeasza, Izajasza, Sofoniasza i Jeremiasza (1-5).

⁵ Tj. u Trito-Izajasza, w różnych tekstach eschatologicznych jak: Iz 19,16-25;2,2-4 = Mi 4,1-4; i w tzw. „małej Apokalipsie” Iz 34-35 i w „wielkiej Apokalipsie” Iz 24-27 (1-5) oraz w tekście zapowiadającym powszechne zmartwychwstanie (Iz 26,19), w księgach Joela, Zch I-III i Ml (6-9).

w pięciu częściach tej pracy zostały połączone z różnymi ujęciami antropologii biblijnej, a mianowicie egzystencjalną, proegzystencjalną z podziałem na normatywną i formacyjną oraz eschatologiczną.

Wśród walorów tej monografii trzeba wymienić obok merytorycznego znaczenia i ciekawego ujęcia zagadnień antropologicznych takie, jak to zaznaczył Autor tej obszernej publikacji w „Słowie wstępnym” (s. 18) „każda część książki stanowi pewną zamkniętą całość tematyczną, nie ekskluzywną! Stąd to, by ułatwić całościową orientację mogą powtarzać się pewne myśli”. tzn. to, co z punktu widzenia formalnego można uważać za mankament tej książki tutaj stanowi jej dodatkowy walor.

Nadto, jak napisano w „Zakończeniu” dzieła „a co uważam za pragmatyczny walor tej książki przedstawił autor przez prezentację różnych antropologii biblijnych „Człowieka „który nie tylko ma spełnić minimum, ale dążyć do doskonałości: od *esse* („być”) do *melius esse* („lepszym być”)”⁶.

„Antropologia normatywna służy badaniom ludzkiego czynu (...) Wyjaśnił Autor w części III, gdzie pisząc o „proegzystencjalnej antropologii formacyjnej” tak skontatował: Właściwie Bóg przez „normy” wskazał „jak człowiek ma postępować w sferze horyzontalnej i wertykalnej. Jest to potrzebne dla ludzkiego *esse* – „bycia”. To „bycie” jednak nie ma ograniczyć się do minimum, aby jakoś „przeżyć”. Bóg przeznaczył człowieka dla Siebie, do szczęścia, w którym może i powinien mieć swój udział. Antropologia formacyjna pomaga w odczytaniu działań, powinności i możliwości osiągnięcia ostatecznego celu przeznaczonych człowiekowi przez Boga Stwórcę i Zbawcę. A ponieważ Jezus Chrystus utorował nam drogę do Boga, Jego i naszego Ojca „nie można w proegzystencjalnej”⁷ antropologii pominąć tego aspektu”⁸.

Jak widać choćby z w/w cytatu książka godna jest polecenia nie tylko specjalistom z antropologii biblijno-teologicznej, ale również wszystkim pedagogom, wychowawcom zarówno duchownym, jak i świeckim, a także rodzicom, którym powinno zależeć na właściwym zrozumieniu człowieka (dziecka), które powinno ustawicznie dążyć nie tylko „*ad esse*” („aby być, istnieć”) „lecz do „*ad melius*” („aby być lepszym”).

Ks. Józef Błażej Łach

⁶ S. 507.

⁷ Termin „proegzystencja” przypisuje się, jak przyznaje Autor tej publikacji, słynnemu teologowi Karolowi Rahnerowi w Niemczech. W Polsce ten typ teologii proegzystencjalnej uprawia ks. abp Alfons Nossol w ramach teologii dogmatycznej. por. s. 505.

⁸ S. 125.